

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,

czwartek

4 marca

1948 r.

Rok IV

Nr 63

(969)



WĘDKĘ NA WŁOCHY

zarzucają Bevin i Marshall, aby je złowić dla bloku zachodniego

LONDYN, 3. 3. (PAP). Korespondent polityczny „Daily Worker” donosi, że 15 bm. mają się odbyć w Paryżu rozmowy między włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Sforza a Bevinem i Bidault w sprawie przystąpienia Włoch do bloku zachodniego.

Zdaniem korespondenta, Bevin przypuszcza, iż do połowy marca W. Brytania, Francja i kraje Beneluksu osiągną już całkowite porozumienie w sprawie sojuszu wojskowego i że wiadomość ta będzie mogła być oficjalnie ogłoszona na konferencji 16 państw marszałkowskich.

W urzędowej prasie brytyjskiej i francuskiej pojawiają się inspirowane artykuły, mające na celu przygotowanie opinii publicznej do tego nowego paktu. Jednocześnie szuka się właściwej formułki dla ukrycia faktu, że zawarcie tego rodzaju regionalnego paktu wojennego jest pogwałceniem karty Narodów Zjednoczonych.

Bezpośrednio po konferencji 16 państw marszałkowskich uczyniona zostanie próba wciągnięcia do bloku zachodniego Włoch jeszcze przed wyborami kwietniowymi.

Frank Pittcairn na łamach tego samego dziennika stwierdza, że akcja dyplomacji brytyjskiej i amerykańskiej zmierza obecnie przede wszystkim do utrzymania za wszelką cenę Włoch w reakcyjnym bloku anglosaskim. Akcję tę cechuje szczególnie pędzący wobec poważnych obaw, że w wyborach kwietniowych we Włoszech odnieść może zwycięstwo front ludowo-demokratyczny.

W celu niedopuszczenia do tego zwycięstwa — pisze Pittcairn — podjęto już szereg odpowiednich kroków. M. in. 5 lutego prem. de Gasperi poparty przez ambasadę ame-

rykańską, zwrócił się do USA z prośbą o natychmiastową dostawę broni dla policji i żandarmerii.

W czasie rozmowy, jak odbyła się później między ambasadorem amerykańskim w Rzymie a de Gasperim, premier Włoch miał — zdaniem Pittcairna — zapewnić, że gdyby otrzymał dostateczną ilość broni „mógłby wywołać sytuację, w której udłoby się odroczyć lub unieważnić wyhory pod pretekstem napiętych stosunków wewnętrznych”.

Koła amerykańskie wyciągnęły z tej propozycji de Gasperi konkluzję, że byłby on gotów użyć dostarczonej mu broni do uzbrojenia faszystów w celu sztucznego wywołania rozruchów.

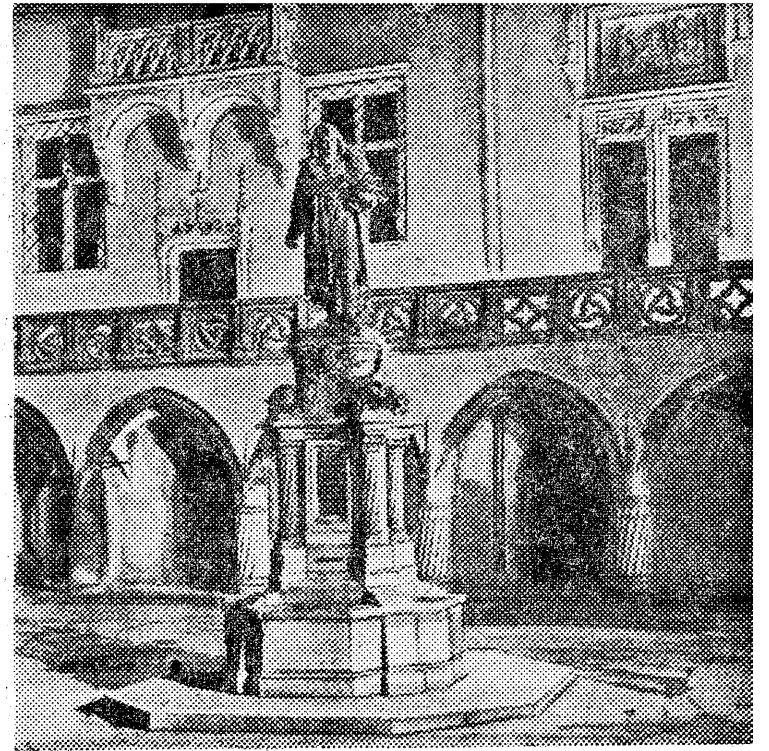
Pittcairn podkreśla dalej, że wypadki, jakie zaszły po tej znamiennej rozmowie, świadczą o próbach wprowadzenia w życie proponowane przez de Gasperi planu.

Tak więc z jednej strony rząd włoski zaczął rozprowadzać bezpodstawne pogłoski o groźącym rzekomo pucz komunistycznym, z drugiej zaś spowodować krwawe zajścia, jak to miało miejsce np. w Ferrando di Puglia, gdzie zginęło 4 robotników.

Gdy wybuch z tego powodu strajk protestacyjny został on skomentowany jako dowód wywoływania rozruchów przez komunistów.

Pittcairn stwierdza na zakończenie, iż rząd amerykański w porozumie-

niu z rządem włoskim zamierza przed wyborami skoncentrować w portach włoskich znaczne siły morskie, aby zastraszyć wyborców lewicowych.



Pomnik Kopernika w Krakowie.

Deficyt rośnie, rośnie...

— Państwa Europy Zachodniej zadłużają się w USA powyżej „uszu“

PARYŻ, 3. 3. (API). — Masowa inwazja towarów amerykańskich, zalewających bez ustanku rynki Europy Zachodniej, wytwarza w państwach gotowych na udział w planie Marshalla, olbrzymie deficyty w bilansie handlu zagranicznego.

Jak stwierdza francuskie czasopismo fachowe „Notes Economiques” eksport z Francji do Stanów Zjednoczonych wynosił w latach 1946 i 1947 po 5 miliardów franków. A w tym samym czasie import ze Stanów Zjednoczonych do Francji wzrósł z 62 miliardów na 84 miliardy franków. Na skutek tego Francja zanotowała za r. 1947 79 miliardów deficytu; 10 lat temu bilans handlowy z Ameryką zamykał się deficytem 2,5 miliarda franków.

Wspomniane pismo przytacza również cyfry, wskazujące na identyczny stan rzeczy w Belgii.

W latach 1937, 1946 i 1947 deficyt bilansu handlowego w Belgii w handlu ze Stanami Zjedn. wynosił kolejno 0,5 miliarda, 6 miliardów oraz 19,2 miliarda franków belgijskich.

Szwecja zanotowała tylko za ostatnie półrocze ub. roku olbrzymi deficyt 567 milionów koron.

Deficyt w bilansie handlowym krajów Europy Zachodniej jest szczególnie niebezpieczny wtedy, gdy dane państwo nie ma możliwości wyrównania go na innej drodze. W takiej sytuacji znajduje się np. Francja, której inwestycje kapitałowe zagranicą znacznie zmalały w okresie powojennym, która nie posiada poważniejszej floty handlowej.

70-ta rocznica wyzwolenia Bułgarii

SOFIA, 3. III (PAP). W dniu wczorajszym cała Bułgaria obchodziła uroczystość 70 rocznicę wyzwolenia spod jarzma tureckiego przez armię rosyjską.

Z okazji tej odbyła się w Sofii potężna manifestacja ludowa, w czasie której przemawiał sekretarz generalny Rady Narodowej Frontu Patriotycznego Valko Tzevezenkov.

Mówca podkreślił olbrzymie znaczenie, jakie posiada dla Bułgarii stała i wydatna pomoc Związku Radzieckiego i stwierdził, że braterstwo radziecko - bułgarskie jest najlepszą gwarancją niepodległości i suwerenności Bułgarii.

Konferencja węglowa

WARSZAWA 3. III. (PAP). — W Warszawie w 3 rocznicę utworzenia Centr. Zarządu Przem. Węglowego, odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciele przemysłu węglowego omówili osiągnięcia polskiego górnictwa węglowego. Największym sukcesem było wydobycie w r. 1947

59.130.330 T. WĘGLA

Plan państwowy przekroczono o 1.630.330 t. czyli o 2,8%.

W porównaniu z rokiem 1946, kiedy wydobycie wynosiło 40.800.000 t. notujemy wzrost wydobycia o 11.892.000 t. czyli o 29,4%.

Na Ziemiach Dawnych przekroczyliśmy już wydobycie przedwojenne.

50 tys. klientów - 40 milionów zł. obrotu

Powszechny Dom Towarowy w Łodzi, otwarty w końcu lutego rb. cieszy się niezwykłą frekwencją. W ciągu jednego tygodnia obroty tego domu towarowego przekroczyły sumę 40 milionów złotych.

W tym samym czasie PDT obsłużyło przeszło 50 tys. kupujących.

Dla uniknięcia wykupywania towarów pierwszej potrzeby przez spekulantów, dyrekcja PDT w porozumieniu z OKZZ przeprowadza sprzedaż niektórych towarów, specjalnie poszukiwanych na rynku, jedynie za okazaniem i odnotowaniem zakupu w legitymacji związków zawodowych.

Umowa przedłużona — Rokowania trwają

WARSZAWA 3. III. (PAP). Delegacja polska w Paryżu pod przewodnictwem ministra pełnomocnego dr. Adama Rosego oraz francuska pod przewodnictwem Hervé Alphanda, dyr. departamentu ekonomicznego MSZ postanowiły w wyniku dotychczasowych obrad przedłużyć, wygasających w dniu 29 lutego 1948 roku układ o wymianie towarów między Polską i Francją do dnia 21 sierpnia 1948 roku, przez co zapewniono podstawy dla prowadzenia bieżących obrotów.

Jednocześnie komisje: towarowa, nacjonalizacyjna i finansowa prowadzą swe prace, mające na celu unormowanie w drodze trwałych porozumień całokształtu stosunków gospodarczych między Polską a Francją.

Temperament poniósł Gwatemalczyków

— Kocia muzyka przed poselstwem W. Brytanii

LONDYN 3. III. (PAP). Rząd brytyjski wystosował do Gwatemali notę, w której „mocno i energicz-

nie zaprotestował przeciwko wydarzeniom w stolicy tej republiki Ameryki Łacińskiej.

Nota twierdzi, że przed poselstwem brytyjskim zebrał się tłum, urządzając „ogólną manifestację. Wdrażano się na dach i balkony gmachu poselstwa, wywieszano tam obraźliwe plakaty, zamiast flagi brytyjskiej wywieszano flagę Gwatemali oraz inną symboliczną flagę, którą nota określa jako obraźliwą, rzucano kamienie, wygłaszano gwałtowne przemówienia antybrytyjskie i rzucano pogroźki pod adresem Anglików.

Policja nie interweniowała. Do wydarzeń tych doszło, mimo iż poseł brytyjski Salterne już dnia 22 lutego domagał się od rządu gwatemalskiego, by zapobiegł wrogim manifestacjom.

Na środowym posiedzeniu Izby Gmin poseł Partii Pracy, Hughes, zapytał min. Bevina, czy wie o tym, iż wysłanie krążowników do Hondurasu Brytyjskiego doprowadziło do demonstracji na rzecz bojkotu handlu brytyjskiego. Demonstranci oświadczyli, że Gwatemala będzie bojkotowała import szkockiej whisky.

Min. Bevin oznajmił, że nie będzie zwracał uwagi na tego rodzaju bojkot. Dodał on, że min. obrony zawiadomiło go, że dysponuje na miejscu wystarczającą siłą, by zapewnić integralność Hondurasu Brytyjskiego i poszanowanie interesów brytyjskich w sporze z Gwatemalą.

Podwyższenie obrotów handlowych z Anglią na rok 1948

— Szczegóły porozumienia polsko-brytyjskiego

WARSZAWA, 3. 3. (PAP) W ciągu ostatnich trzech tygodni prowadzone były w Londynie polsko-brytyjskie rozmowy handlowe. W wyniku tych rozmów delegacje obu krajów przestudiowały dotychczasowy rozwój wymiany towarowej, opartej na porozumieniu zawartym w czerwcu 1947 roku, uzgodniły plan dalszego rozwoju wymiany handlowej pomiędzy obu krajami. Załatwiły również szereg związanych z tym problemów finansowych.

Na podstawie porozumienia czerwcowego, Polska zobowiązała się do dostarczyć do Anglii towarów na kwotę 23 milionów funtów w okresie trzechletnim, wygasającym w czerwcu 1950, przy czym dostawy w roku 1948 miały wynieść 6.500.000 funtów. Obecnie uzgodniono, że program dostaw na rok 1948 ma być podniesiony do kwoty około 11 milionów funtów, włączając w to tradycyjny eksport produktów rolnych.

Rozmowy pomiędzy delegacjami polską i brytyjską na temat długoterminowego ułożenia stosunków handlowych oraz długoterminowych kontraktów w zakresie niektórych artykułów żywnościowych, mają się odbyć w terminie późniejszym. W ciągu roku bieżącego celem obu rządów jest przywrócenie Polsce w jak najkrótszym czasie jej dawną pozycję stałego dostawcy na rynku Zjednoczonego Królestwa.

W ramach porozumienia czerwcowego Polska zamierzała importować z W. Brytanii w okresie trzechletnim różne dobra na kwotę 35 milionów funtów, w czym dobr inwestycyjnych na kwotę 15 milionów funtów. W granicach zwiększonego

wpływu funtów szterlingów z tytułu eksportu polskiego rząd brytyjski zobowiązał się załatwić Polsce dokonanie w r. 1948 zakupów wełny, kauczuku oraz innych towarów, mających podstawowe znaczenie dla Polski, na kwotę 9—10 milionów funtów szterlingów.

Oba rządy będą ułatwiały wzajemną wymianę towarową w zakresie produktów gotowych do kwoty 1,5 — 2 milionów funtów w r. 1948.

Szczegóły tej wymiany mają być opracowane w przyszłości; w międzyczasie zaś brytyjskie ministerstwo handlu udzielać będzie licencji importowych na szereg towarów, włączając w to artykuły budowlane, przedmioty domowego użytku i inne dobra konsumpcyjne, jak to było przewidziane w porozumieniu czerwcowym.

Na podstawie porozumienia czerw-

cowego rząd Zjedn. Królestwa zobowiązał się do udzielenia gwarancji kredytowych w celu ułatwienia Polsce zamówień na rynku brytyjskim na dobra inwestycyjne i urządzenia fabryczne na kwotę 15 milionów funtów. W celu dalszego ułatwienia tych zamówień, załatwiono sprawę udzielenia Polsce bezpośredniego kredytu bankowego do wysokości 6 milionów funtów, jak również w celu ułatwienia zakupów surowców — odnawialnego (rewolwingowego) kredytu akceptacyjnego na sumę 1,5 miliona funtów.

Ponadto miały miejsce rozmowy, dotyczące przedwojennego zadłużenia Polski. Uzgodniono, że w ciągu trzech miesięcy od daty wejścia w życie negocjowanej obecnie umowy majątkowej, mającej zwolnić na rzecz Polski zamrożone należności przedwojenne, rząd polski przedyskutowuje z przedstawicielami brytyjskich wierzycieli, mianowanymi przez rząd Zjednoczonego Królestwa, problem przedwojennego zadłużenia polskiego.

Holandrzy nareszcie przystali

zespół maszyn do wyrobu żarówek — Nowa fabryka ruszy w kwietniu

Wczoraj 3 bm. na teren dawnej fabryki żarówek Tungram w Warszawie nadszedł pierwszy zespół maszyn do fabrykacji żarówek, zamówiony w Holandii. Kosztował około 100 tys. dolarów.

Już w kwietniu br. nowa fabryka rozpocznie produkcję. W ciągu pierwszych trzech miesięcy produkcji ma wypuszczać około 3 milionów żarówek 40, 60 i 100 świecowych. — Prócz tego w drodze z Holandii znajduje się zespół maszyn t. zw. „uniwersalnych”, który umożliwi produkcję żarówek różnej wielkości i kształtu.

Na terenie dawnych zakładów Philipsa w Warszawie, które uległy całkowitemu zniszczeniu wskutek działań wojennych, stanie 5 dużych pawilonów produkcyjnych. Jeszcze w roku bież. ma być ukończona budowa pierwszego z tych pawilonów oraz odbudowa jednej z dawnych hal, w której od przyszłego roku rozpocznie się produkcja spiralek i elektrood. Oba te produkty — niezbędne przy fabrykacji żarówek — sprowadzane były przed wojną z zagranicy.

Do końca bieżącego roku ma być sprowadzone ponadto jeszcze 3 zespoły. Uruchomienie tych maszyn da pełne nasyceenie rynku krajowego.

Przygotowania do Mistrzostw Polski w pływaniu

Start najlepszych zawodników w Łodzi



Łódzki Okręgowy Związek Pływacki przygotowuje dla sportowców Łodzi wielką imprezę sportową, zimowe Mistrzostwa Polski w pływaniu i skokach.

Termin Mistrzostw został, jak wiadomo wyznaczony na 13 i 14 marca r.b. Odbędzie się one na pływalni Polskiej YMCA.

Mistrzostwa zgromadzą na starcie najlepszych zawodników polskich ze Śląska, Poznania, Warszawy, Krakowa, Pomorza, Wybrzeża, Dolnego Śląska, Wrocławia i prawdopodobnie także ze Szczecina.

Ponieważ do finału zakwalifikuje się w każdej konkurencji jedynie po 4 zawodników, rozumiałe jest, że nie będą one obslane masowo, lecz do Łodzi zjadą rzeczywiście najlepsi, którzy będą mieli szanse na przedostanie się do walk finałowych, co wzmocni atrakcyjność Mistrzostw.

W Łodzi mieliśmy już podobną imprezę przed wojną w r. 1938 oraz w r. 1945 — Akademickie Mistrzostwa Polski. Będzie to więc trzecia tego rodzaju impreza na terenie naszego miasta.

Należy podkreślić, że pogłoski rozsiewane przez niektóre kluby śląskie, jakoby pływalnia Polskiej YMCA po spadku nieprzepisowe wymiary są nieprawdziwe. Wymiary Pływalni są zupełnie właściwe i wszystkie wyniki na niej uzyskane zgodnie z przepisami, mogą być zatwierdzone aż do rekordów świata włącznie. Nie gdzie indziej, jak właśnie w Łodzi na pływalni YMCA amerykański pływak Medica w roku 1936 uściłował pobić rekord świata na 400 m. stylem dowolnym. Próba coppersa nie powiodła się, ale wynik był od rekordu nie wiele gorszy. Okręg śląski jest co prawda niezadowolony z decyzji PZP przyznającej organizację Mistrzostw Łodzi, gdyż chętnie by tę imprezę widział u siebie. Naszym zdaniem decyzja naczelnych władz sportowych jest najzupełniej słuszna, gdyż właśnie Łódź impreza tego rodzaju jest najbardziej potrzebna. Nasi działacze i zawodnicy zasłużyli sobie na organizację Mistrzostw Polski, zarówno ze względu na wyniki pracy, jak i ze względów propagandowych.

Łódzki Okręgowy Związek Pływacki poczynił już daleko idące przygotowania i dołoży jeszcze wszelkich starań, aby zarówno strona technicz-

na jak i sportowa stała na jak najlepszym poziomie.

Na wstępie powołano do życia na terenie ŁOZP Komisję Mistrzostw, która działa już od trzech tygodni w składzie: Piątkowski Stanisław, Majchrzak Eugeniusz, Szwanowski Mirosław, Gołębiowski Tadeusz i Lesniewski Tadeusz. Ze względu na wielką ilość prac wstępnych zaproszono

jeszcze do współpracy Mgr. Czarneckiego Michała, Fijałkowskiego Leona i Zimniaka Jana.

Honorowym przewodniczącym Komisji Mistrzostw jest vice-prezydent m. Łodzi oraz prezes ŁOZP — Stanisław Duniak.

Termin zgłoszeń zawodników do Mistrzostw upływa z dniem dzisiejszym, przyczem o dotrzymaniu ter-

minu decyduje data stempla pocztowego. Lista zgłoszeń zostanie więc ostatecznie zamknięta 7 marca.

W dniu tym odbędzie się w lokalu PZP w Poznaniu losowanie torów i przedbiegów (w obecności Zarządu PZP, przedstawicieli ŁOZP, oraz delegatów zainteresowanych klubów). Tak więc już na początku przyszłego tygodnia będziemy mogli podać nazwiska zgłoszonych zawodników, których liczbę przewiduje się w granicach od 60 do 70.

Program Mistrzostw Polski w pływaniu i skokach

Za kilka dni odbędą się w Łodzi Mistrzostwa Polski w Hali Krytej w pływaniu i skokach. Sympatycy pływania będą mieli doskonałą okazję zapoznania się z najlepszymi pływakami Polski, którzy w dniach 13 i 14 marca startować będą na następujących dystansach w klasie mistrzowskiej.

Panowie:
100, 200, 400 m stylem dowolnym,
100, 200 m stylem klasycznym,
100 m stylem grzbietowym.

Sztafety:
3x100 m stylem zmiennym,
4x200 m stylem dowolnym,
300 m, stylem zmiennym (bieg indywidualny).

Skoki z trampoliny (program olimpijski).

Panie:
100, 400 m stylem dowolnym,
100, 200 m stylem klasycznym,
100 m stylem grzbietowym.

Sztafety:
3x100 m stylem zmiennym,
4x100 m stylem dowolnym.

Skoki z trampoliny. (Program olimpijski).

Ponadto odbędą się każdego dnia mecze piłki wodnej pomiędzy zespołami okręgowymi względnie kombinowanymi i reprezentacjami jak np. Polska Północna — Polska Południowa.

Wszystkie przedbiegi, podobnie jak na Mistrzostwach Okręgu, odbywać się będą w godzinach ran-

nych, a finały o godz. 17 wieczorem.

Zarząd ŁOZP informuje, że już na początku przyszłego tygodnia zostanie zorganizowana sprzedaż biletów. Będzie można nabyć specjalne abonamenty uprawniające do 4-krotnego wstępu na Mistrzostwa, a więc w każdym dniu Mistrzostw na przedbiegi w godzinach rannych, oraz wieczorem na finały.

Kto zostanie mistrzem Łodzi w siatkówce męskiej i koszykówce

W najbliższą środę, 10 marca br., w sali YMCA o godz. 19,30 odbędą się dwa bardzo ciekawe spotkania w siatkówce męskiej pomiędzy drużynami AZS i YMCA oraz w koszykówce męskiej pomiędzy ŁKS i HKS.

Wprawdzie już dawno odbyły się rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej, w których Łódź była reprezentowana przez Akademicki Związek Sportowy, ale dotychczas nie został wyłoniony mistrz Łodzi. Bowiern przed zakończeniem rozgrywek kandydat na mistrza — YMCA, nie mogła rozegrać decydującego spotkania z AZS, gdyż w tym czasie zawodnicy YMCA uczestniczyli w ekspedycji reprezentacji Polski do Budapesztu.

W koszykówce męskiej natomiast HKS i ŁKS rozegrają decydujące spotkanie o tytuł Mistrza Okręgu.

Szczegółowe tabele rozgrywek w koszykówce wyglądają następująco:

Zwraca się uwagę, że w dniu Mistrzostw w kasie sprzedawane będą jedynie bilety pojedyncze w ilościach ograniczonych ze względu na pojemność widowni.

Radzimy więc wszystkim chętnym, aby zaopatrywali się w bilety abonamentowe, które ukażą się jedynie w przedsprzedaży, tym bardziej, że będą się one kalkuluowały znacznie taniej niż bilety pojedyncze.

KOSZYKÓWKA ZEŃSKA

	gier zwyc.	st.pkt.
1. Zryw	6 6	169 : 4
2. Zjednocz.	6 3	78 : 80
3. TUR	7 3	74 : 116
4. HKS	4 11	34 : 102
5. ŁKS	5 1	51 : 104

KOSZYKÓWKA MĘSKA:

	gier zwyc.	st.pkt.
1. HKS	9 8	348 : 254
2. ŁKS	8 6	299 : 200
3. TUR II	8 5	241 : 210
4. AZS	8 4	233 : 224
5. YMCA II	8 2	216 : 277
6. Zjednocz.	9 0	167 : 339

Piłkarze ŁKS

wybierają się do „Concordii”

Piłkarze ŁKS zamierzają w niedzielę 7 b.m. odwiedzić Piotrków aby rozegrać ostatni mecz towarzyski z „Concordią” przed rozpoczęciem batalii o mistrzostwo Łodzi.

ŁKS do Piotrkowa ma udać się w najsilniejszym składzie na czele z Baranem, Hogendorferem i Łączem.

Dziś czwórmećz piłkarski

Dziś o godz. 17 w sali YMCA odbędzie się czwórmećz piłki ręcznej między „Zrywem” a TUR.

W ramach tych zawodów nastąpi wręczenie tym klubom sprzętu sportowego ofiarowanego przez Centralę Gospodarczą Spółdzielni Pracy Wytwórczej.

Program przewiduje spotkania w koszykówce i siatkówce drużyn żeńskich i męskich.

Przed mistrzostwami ZHP w siatkówce i koszykówce

W najbliższą sobotę i niedzielę, 6 i 7 marca br. w Kielcach odbędą się Mistrzostwa Związku Harcerstwa w piłce siatkowej i koszykowej drużyn męskich i żeńskich.

Reprezentacja Łódzkiej Chorągwi Harcerzkiej i Harcerzy będzie oparta na H. K. S. Łódzkim.

W Mistrzostwach weźmie udział 8 Chorągwi, razem 26 zespołów. Tytułów Mistrzowskich bronią: — w siatkówce Lublin, a w koszykówce Łódź.

Mistrzostwa w konkurencji żeńskiej zostaną rozegrane po raz pierwszy.

W konkurencjach męskich poziom jest wyrównany i walka o tytuł Mistrza ZHP będzie bardzo zaciekła.

W konkurencjach żeńskich przypuszczalnie łódzianki natrafiają na większy opór.

Motocykliści KS „Tramwajarz” otrzymują dętki i opony

Zarząd Sekcji Motocyklowej KS. Tramwajarzy, wzywa wszystkich członków do stawienia się na zebranie, w piątek, dnia 5 marca, godzina 19 w lokalu własnym.

Na zebraniu nastąpi m. in. rozdział dętek i opon, przydzielonych po cenie urzędowej.

Sportowcy 15 państw będą walczyć w Paryżu

15 państw zagranicznych zapowiedziało przysłanie swych reprezentantów na „robotnicze igrzyska sportowe”, organizowane w Paryżu przez Francuską Robotniczą Federację Sportową. Udział w tej imprezie zapowiedziały następujące państwa: Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, Jugostowia, Węgry, Austria, Belgia, Albania, Szwajcaria, Włochy, Anglia, Holandia i Finlandia.

W imprezie wezmą również prawdopodobnie udział zawodnicy radzieccy.

W ramach igrzysk przewidziane są rozgrywki piłki nożnej, koszykówki, zawody lekkoatletyczne, pływackie, gimnastyczne, tenisa stołowego, piłki ręcznej, tenisa i rugby.

Robotnicze igrzyska sportowe będą manifestacją tężyzny fizycznej ludzi pracy całej Europy.

W Bibliotece Romansów i Powieści

ZNAJDZIESZ NAJLEPSZE UTWORY PISARZY POLSKICH I OBCYCH.

CENA JEDNEGO TOMIKU ZŁ 50.—; W PRENUMERACIE ZLECONEJ ZŁ 80.— MIESIĘCZNIE (ZA DWA TOMIKI). — PRENUMERATĘ PRZYJMUJĄ WSZYŚKIE URZĘDY POCZTOWE. (K. 35).

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

ZNACHOR 92)

— A czy teraz już paniu Marysia zupełnie zdrowa? — zapytał.

— Niczego jej nie brakuje. Nawet wyładniała po dawnemu — zaśmiała się Zonia. — Tylko wielkie zmartwienie ma, bo widzę, że zapłakana chodzi.

— Jakie zmartwienie?

— Ja ta nie wiem. Ale zmartwień, myślę, jej nie brakuje. Bo raz, że pracę straciła przez tę chorobę. Panu Szkopkowi inną do sklepu wzięła. Podobnie swoją krewniaczkę.

— No, to głupstwo! a cóż jeszcze?...

— A no przez Antoniego. Za tę to kradzież i za to niby, że bezprawnie leczy, do więzienia go na trzy lata wsadzili.

— To chyba niemożliwe!

— Możliwe, bo zamknęli.

I Zonia obszernie opowiedziała Czyńskiemu, jak i co było.

— Radzimy, jak go ratować, ale jaki tu może być ratunek — zakończyła. — A teraz przepraszam, bo muszę już do gospodarstwa. Marysia pewnikiem niedługo nadejdzie.

Wyszła, a Leszek z rozczuleniem zaczął przyglądać się wszystkim szczegółom urządzenia izby. Wszędzie tu było znać Marysine upodobanie do czystości i do estetyki. Iż musiały się napracować te biedne rączki!

— Już teraz to się skończy! — myślał i ogarniała go ogromna radość.

Za oknami padał śnieg wielkimi płatami, coraz gęściej i gęściej.

— Żeby tylko nie zbłądziła — zaniepokoił się. Nagle usłyszał tupanie w sieni. Był pewien, że to ona, Stała na środku izby i czekała. Drzwi otworzyły się. Marysia zatrzymała się w progu, krzyknęła i byłaby upadła, gdyby w porę nie porwał jej w ramiona. Obsypał pocałunkami jej usta, oczy, pod dotykiem jego rąk tajał śnieg na płaszczu.

Zwolna odzyskiwała przytomność.

— Kochanie moje jedyne — szeptał. — Szczęście moje... Nareszcie cię mam przy sobie żywą i zdrową i moją.. Wasztko się spiętrzyło przeciw nam, ale teraz już nic nas nie rozłączy, nic nie rozdzieli... Pewno myślałaś o mnie, że jestem zły, że zapomniałem cię... Ale to nieprawda! Przysięgam ci, że to nieprawda! Powiedz, że mi wierzysz!

Przytuliła się doń:

— Wierzę, wierzę, wierzę...

— I kochasz mnie jeszcze?...

— Kocham. Kocham cię bardziej, niż kiedykolwiek cię kochałam.

— Słońce ty mojej! Cudzie mój! A powiedz, czy nie myślałaś o mnie źle?...

Dostrzegł w jej oczach wahanie.

— Żle nie myślałam — odezwała się wreszcie. — Wcale nie. Tylko mi było ogromnie smutno. Tak czekałam... Tak strasznie czekałam... Tyle dni.

— Wierz mi — spoważniał nagle — żeś i tak była szczęśliwsza ode mnie. I ja tyleż dni przeżyłem, lecz były one stokroć, milionkroć cięższe od twoich. Bo ja niczego nie czekałem.

Umilkł i dodał:

— Wprowadzono mnie w błąd.

— Nie rozumiem — potrząsnęła głową.

Jemu jednak trudno było powiedzieć prawdę. Wreszcie ją wykrztusił:

— Zatajono przede mną, żeś ty... ocalała. O, nie sądzę że zrobiono to ze złej woli. Z początku twój stan był beznadziejny, a później... Przecie nikt nie wiedział,

że ty dla mnie jesteś całym światem. Więc nie zawiadomili mnie.

Kiwnęła głową, a w oczach jej zaświeciły łzy:

— Teraz wiem, teraz rozumiem... I... i smutno ci było, że ja nie żyję?...

— Czy smutno?! — krzyknął — Marysiu! Oto masz dowody! Masz!...

Sięgnął do jednej kieszeni, do drugiej, „obszukał” wszystkie.

— Musiałem te listy zostawić w Ludwikowie na biurku. Ale przeczytasz je jutro.

— Pisałaś do mnie, Leszku? — zdziwiła się.

— Nie do ciebie, szczęście moje! — zaprzeczył, przygryzając wargi. — To były listy pożegnalne. Do rodziców, do przyjaciół. Przyjechałem wczoraj, dziś rano je napisałem. A wieczorem...

Spojrzał na czarne szyby, do połowy zasypane śniegiem:

— A o tej porze... już bym nie żył.

— Leszku! — zawołała ze zgrozą.

— Po cóż mi było żyć bez ciebie!

Przytulił się do siebie i łzy spływały im gęstymi kroplami po policzkach, miesząc się razem. Płakali nad minioną złą przeszłością, nad smutkami serdecznymi, nad rozpaczą, która w nich wypaliła się do dna, płakali nad szczęściem swoim, tak wielkim, tak nieograniczonym, że sami w jego ogromie czuli się zgubieni, maluczy i nieśmiali.

ROZDZIAŁ XVII

Leszek nie omylił się. Wyjeżdżając z domu półprzytomny, rzeczywiście zostawił listy na biurku obok niezadresowanych jeszcze kopert. Po jego wyjeździe w Ludwikowie zapanował chaos. Gospodyni, pani Michalewska, od nadmiaru wruszeń dostała spazmów, a później doprowadzoną do stanu jakiejś takiej równowagi, opowiadała przebieg rozmowy z Leszkiem, tak zawiłanie, że minęło sporo czasu, zanim zdołano ustalić co właściwie i dlaczego zaszło.

